

Bartłomiej Łyczak

Nieznany epizod z życia  
architekta Pompea Ferrariego,  
związany z odbudową Torunia  
po oblężeniu 1703 roku\*

Pompeo Ferrari (około 1676–1736), pochodzący z Rzymu architekt, działający na terenie Wielkopolski jest postacią dobrze znaną i cenioną przez historyków sztuki. Życie i działalność tego dwukrotnego laureata *primo premio Concorso Clementino* (1694 i 1696), doczekały się szeregu opracowań z – nieco już leciwą, gdyż wydaną w okresie międzywojennym – monografią autorstwa Witolda Dalbora na czele<sup>1</sup>. Ferrariego spro-

---

\* Chciałbym serdecznie podziękować dr. hab. Jackowi Tylickiemu, prof. UMK, za uwagi dotyczące tekstu oraz tłumaczenie materiałów źródłowych.

<sup>1</sup> W. Dalbor, *Pompeo Ferrari, ok. 1660–1736. Działalność architektoniczna w Polsce*, Warszawa 1937. Do innych ważnych opracowań należą: Ferrari, *Pompeo*, [w:] *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 11, Leipzig 1915, s. 461; E. Kręglewska-Foksowicz, E. Linette, J. Powidzki, A. Sławska, *Sztuka baroku w Wielkopolsce*, „Biuletyn Historii Sztuki” (dalej: BHS), XX, 1958, z. 1, s. 49 n., zvl. s. 68 n.; J. Wrabec, *Wrocławskie projekty Pompea Ferrariego*, BHS, XXXVII, 1975, s. 295 n.; A. Kuzstelski, *Twórczość Pompea Ferrariego. Rewizja stanu badań i nowe ustalenia*, [w:] *Sztuka I połowy XVIII wieku*, Warszawa 1981, s. 137 n.; M. Ziemińska, *Ferrari, Pompeo*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa 1981, s. 180 n.; E. Linette, *Kwe-*

wadził do Polski Stanisław Leszczyński, który zlecił mu przebudowę zachodniego skrzydła zamku rodzinnego w Rydzynie (około 1700–1704)<sup>2</sup>. Został on nadwornym architektem późniejszego króla i pozostawał na jego usługach, stając się ważną osobistością artystyczną pierwszej tercjii XVIII stulecia w Wielkopolsce. Po ucieczce Leszczyńskiego z kraju w 1709 roku, osiadł w Rydzynie, gdzie otrzymał folwark<sup>3</sup>. Projektował głównie kościoły na planie centralnym, przykryte monumentalnymi kopułami (cysterki w Owińskach, 1720–1728; cystersi w Łądzie, 1728–1739; kaplica prymasa Teodora Potockiego w katedrze gnieźnieńskiej, 1727–1730)<sup>4</sup>. Architektura świecka stanowi niewielką część realizacji Ferrariego. Poza wzmiankowanym zamkiem w Rydzynie, zniszczonym przez stronników saskich w 1707 roku<sup>5</sup>, pracował także nad przebudową pałaców: Leszczyńskich w Lesznie (przed 1704) i biskupa Jana Tarły w Poznaniu (1723–1730)<sup>6</sup>. Jedynym znanym dotąd śladem działalności Włocha poza Wielkopolską są dwa projekty kaplicy Elektorskiej przy katedrze we Wrocławiu z 1704 roku<sup>7</sup>. Jan Wrabec przy opisie tych szkiców zwrócił uwagę na rozbudowaną formę podpisu architekta: „*Pompeius Ferrarius, Romanus, Architectus Ill[ustrissim]i Pala[stin]i Posnanensis*”, niespotykaną na innych projektach artysty. Według badacza wynikała ona zapewne z chę-

---

*stia udziału Pompea i Antoniego Ferrarich w „fabryce” katedry poznańskiej*, „Rocznik Historii Sztuki”, XVII, 1988, s. 301 n.; A. Kuztelski, *Zbór ewangelicki Św. Krzyża w Lesznie. Problem autorstwa i pierwotnego projektu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XXXVII, 1992, z. 2, s. 145 n.; G. R. Smith, *Pompeo Ferrari. A Disciple of Carlo Fontana in Poland*, [w:] *An Architectural Progress in the Renaissance and Baroque Sojourns in and out of Italy. Essay in architectural history presented to Hellmut Hager on his sixty-sixth birthday*, p. 2, red. H. A. Millon, S. Scott Munshower, Pennsylvania 1992, s. 765 n.; J. Kowalczyk, *Guarino Guarini a późnobarokowa architektura w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XLII, 1997, z. 3, s. 179 n., zwłaszcza s. 181 n.; *idem*, *Ferrari, Pompeo*, [w:] *Allgemeines Künstlerlexikon. Die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker* (dalej: AKL), t. 38, München 2003, s. 562 n.

<sup>2</sup> E. Kręglewska-Foksowicz, *Wielkopolskie rezydencje w 1 poł. XVIII w.*, [w:] *Sztuka 1 połowy XVIII wieku...*, s. 151.

<sup>3</sup> *Eadem*, *Rydzyna. Urbanistyka i zabytki*, Poznań 1969, s. 58; J. Kowalczyk, *Ferrari, Pompeo...*, s. 562.

<sup>4</sup> J. Kowalczyk, *Guarino Guarini...*, s. 182.

<sup>5</sup> W. Dalbor, *op. cit.*, s. 22, 25.

<sup>6</sup> A. Kuztelski, *Twórczość Pompeo Ferrariego...*, s. 145.

<sup>7</sup> J. Wrabec, *op. cit.*, s. 295 n.

ci, by „się zaprezentować na zewnątrz, poza kręgiem, w którym był znany bezpośrednio”<sup>8</sup>. Ferrari nie przekonał jednak do siebie wrocławskich zleceńodawców, a wystrój kaplicy zrealizował ostatecznie Johann Bernhard Fischer von Erlach<sup>9</sup>.

Nieznany dotąd epizodem z życia architekta były jego starania o pozyskanie zlecenia w Toruniu. Wśród listów skierowanych do miejscowej Rady Miasta, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Toruniu, znajduje się pismo datowane na 27 stycznia 1718 roku, a podpisane „*Pompeo Ferari Archit[ett]o di Rizina*” (il. 1, 2)<sup>10</sup>. Twórca oznajmił w nim, że dotarły do niego informacje o planowanej przez rajców odbudowie zniszczonego podczas oblężenia w 1703 roku ratusza oraz jednego z miejskich kościołów, powołując się przy tym na nazwisko Macieja Radomickiego (około 1648–1728), starosty generalnego wielkopolskiego<sup>11</sup>. Ferrari miał dowiedzieć się z tego samego źródła, iż brany był pod uwagę jako potencjalny wykonawca tego zlecenia, z uwagi jednak na brak jakiegokolwiek wiadomości od toruńskiego magistratu, sam postanowił wystosować pismo z zapytaniem, czy ostatecznie to jemu przypadnie w udziale realizacja tych prac. Architekt zaznaczył przy tym, że w takim wypadku należy przesłać odpowiedni list do Rady Miasta w Lesznie oraz dostarczyć mu pieniądze na podróż. Na koniec Ferrari zareklamował się jako twórca, który pochwalić się może samymi dobrymi rekomendacjami i zapewnił o zaszczycie, jakim byłaby dla niego możliwość pracy nad odnową wspomnianych budynków. Według dopisku kancelisty list dotarł do adresatów 4 lutego 1718 roku. Niestety, wśród archiwalnych dokumentów nie udało się dotąd natrafić na dalsze ślady kontaktów toruńskich rajców z Pompeem Ferrarim.

---

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 297.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 296; S. Gumiński, *O ideowej koncepcji późnobarokowego ołtarza głównego w toruńskim kościele Najświętszej Panny Marii*, BHS, XLVII, 1985, nr 1/2, s. 18 n. Na temat J. B. Fischera von Erlach por.: A. Kreul, *Fischer von Erlach, Johann Bernhard*, [w:] AKL, t. 40, München 2004, s. 423 n.

<sup>10</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Akta miasta Torunia (dalej: AMT), kat. II, sygn. I-3411, [*Briefe an den Rath. 7. Gesuche pp. aus der Bürgerschaft 1718 bis 1745. Supplem. Heft Nr. 2*], s. 3 n., por.: Aneks 1.

<sup>11</sup> J. Dygdała, *Radomicki, Maciej h. Kotwicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Warszawa 1986, s. 725 n.

Tragiczny w skutkach ostrzał Torunia przez wojska szwedzkie w 1703 roku, jako wydarzenie o poważnych konsekwencjach, rzutujące na osiemnastowieczny rozwój całego miasta, wielokrotnie stanowiło przedmiot dociekań badawczych<sup>12</sup>. W tym miejscu warto przytoczyć jedynie najważniejsze fakty. Oblężenie rozpoczęło się w maju 1703 roku i przez pierwsze miesiące ograniczone było do blokady miasta oraz odcięcia go od dostaw żywności i świeżej wody, a także pojedynków artyleryjskich o niewielkim stopniu rażenia<sup>13</sup>. Rzeczywiste przygotowania do ostrzału rozpoczęły się dopiero we wrześniu tego roku, gdy siły najeźdźcy zostały wzmocnione. Wówczas to przystąpiono do sypania szańców wokół miasta i rozmieszczania ciężkich dział oblężniczych. Atak artyleryjski rozpoczął się 24 września po południu, a pociski kierowano głównie w stronę Rynku Staromiejskiego. Już pierwszego dnia kule zapalające (karkasy) przebiły dach ratusza, co spowodowało szybkie rozprzestrzenienie się w budynku pożaru<sup>14</sup>. W ciągu nocy wypaliły się niemal doszczętnie wnętrza, runęło pokrycie i wieża zwieńczona manierystycznym hełmem. Ogień strawił większość miejskich ksiąg i dokumentów, szereg dzieł sztuki i innych kosztowności, część składowanych

---

<sup>12</sup> Do najważniejszych opracowań należą: J. E. Wernicke, *Geschichte Thorns aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften*, t. 2, Thorn 1842, s. 326 n.; K. Hoburg, *Die Belagerungen der Stadt und Festung Thorn seit dem 17. Jahrhundert*, Thorn 1850, s. 50 n.; S. Hartmann, *Thorn im Nordischen Krieg (1700–1721)*, [w:] *Thorn. Königin der Weichsel 1231–1981*, red. B. Jähnig, P. Letkemann, Göttingen 1981, s. 291 n.; J. Dygdała, *Upadek miasta w dobie wojny północnej (1700–1718)*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 2, cz. 3: *Między barokiem i oświeceniem (1660–1793)*, oprac. J. Dygdała, S. Salmonowicz, J. Wojtowicz, Toruń 1996, s. 138 n. Wszelkie prace na ten temat oparte są w większości na szeregu druków, wydanych w pierwszym dwudziestoleciu XVIII w., zawierających relacje naocznych świadków wydarzeń – por.: H. Baranowski, *Bibliografia miasta Torunia*, t. 1: *Do roku 1971*, Toruń 1999, nr 575–579, 582. Za najpełniejszą z nich uznać należy odpowiedni fragment tekstu autorstwa Jacoba Heinricha Zerneckiego, który wówczas był sekretarzem Rady Miasta (J. Serczyk, *Zernecke, Jacob Heinrich*, [w:] *Toruński słownik biograficzny* (dalej: TSB), red. K. Mikulski, t. 1, Toruń 1998, s. 259 n.; J. Dygdała, *Urzednicy miejscy Torunia. Spisy*, cz. 3: *1651–1793*, Toruń 2002, s. 202, nr 1163) – J. H. Zernecke, *Das bey denen schwedischen Kriegen bekriegte Thorn oder zuverlässige Erzählung desjenigen was sich bey dieser Stadt im Jahr 1629, 1655, 1658 und 1703 in anfällen Bloqvir – Bombardir – und Belagerungen denkwürdiges zugetragen: Dabey ein nöthiger Anhang zur Thornischen Chronique*, Thorn 1712, s. 145 n.

<sup>13</sup> J. Dygdała, *Upadek miasta...*, s. 142.

<sup>14</sup> J. H. Zernecke, *Das bey denen schwedischen Kriegen...*, s. 165 n.

w ratuszu przedmiotów należących do cechów oraz towary z bud kupieckich ulokowanych na parterze. Dalsze pożary zniszczyły między innymi kamienice w zachodniej pierzei Rynku i przy murach miejskich, a także uszkodziły klasztor dominikanów<sup>15</sup>. Po mniej intensywnych bombardowaniach, trwających przez kolejne kilkanaście dni, saskie dowództwo miasta podjęło decyzję o kapitulacji. Szwedzi wkroczyli do Torunia 14 października i przystąpili do jego rozbiorzenia. Stopniowo rozbierano także obwarowania: zakopywano szańce i wysadzano w powietrze elementy murów obronnych wraz z niektórymi basztami i barbakanami przed bramami<sup>16</sup>. Król Karol XII zażądał ponadto wypłaty 720 tysięcy złotych polskich w ramach kontrybucji. Przez kolejne lata w bezbronny i podniszczonym mieście stacjonowały także wojska polskie i rosyjskie, które nakładając kolejne kontrybucje i podatki, przyczyniały się do dalszej ruiny toruńskich finansów<sup>17</sup>. Dodatkowym ciosem była powracająca epidemia dżumy z lat 1708–1710, w wyniku której, według niektórych szacunków, życie straciło aż 45% mieszkańców<sup>18</sup>. W takich okolicznościach odbudowa Torunia po wojennej pożodze stanowiła mozolny i rozciągnięty w czasie proces<sup>19</sup>.

Dzieje renowacji ratusza omówione zostały na podstawie archiwaliów miejskich w przedwojennym artykule Arthura Semraua oraz w monografii budowlanej z 2004 roku, autorstwa Eugeniusza Gąsiorowskiego<sup>20</sup>. W pierwszych latach po katastrofie 1703 roku dokonywano jedynie prac doraźnych, mających na celu zapobieżenie dalszym zniszczeniom oraz przywrócenie do użytku pomieszczeń handlowych, zlokalizowanych na parterze<sup>21</sup>.

---

<sup>15</sup> S. Hartmann, *Thorn im Nordischen Krieg...*, s. 305, 307; J. Dygdała, *Upadek miasta...*, s. 143.

<sup>16</sup> K. Hoburg, *op. cit.*, s. 63 n.

<sup>17</sup> J. Dygdała, *Upadek miasta...*, s. 173 n.

<sup>18</sup> K. Mikulski, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 21 n.

<sup>19</sup> J. Dygdała, *W cieniu głębokich konfliktów wyznaniowych (1719–1732)*, [w:] *Historia Torunia...*, t. 2, cz. 3, s. 175 n.

<sup>20</sup> A. Semrau, *Die Wiederherstellung des Rathauses der Altstadt Thorn in den Jahren 1722–1738*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, XXII, 1914, s. 57 n.; E. Gąsiorowski, *Ratusz staromiejski w Toruniu*, Toruń 2004.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 134. Stan budynku z tego okresu ukazuje rysunek Georga Friedricha Steinera: *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. M. Biskup, Toruń 1998, s. 66, il. 20.

Do właściwej odbudowy przystąpiono dopiero w 1722 roku, a środki na ten cel pozyskiwano między innymi z darowizn i testamentów bogatszych mieszczan, a także poprzez organizację w 1724 roku specjalnej loterii<sup>22</sup>. Do 1728 roku zakończono prace nad bryłą ratusza oraz jego pokryciem dachowym. Symbolicznym zwieńczeniem tego etapu odbudowy było uruchomienie dnia 27 listopada tego roku zegara wieżowego<sup>23</sup>. Przez kolejne dziesięciolecie wykonywano roboty wykończeniowe oraz wyposażano wnętrza<sup>24</sup>. Pierwsza sesja Rady Miasta w wyremontowanym gmachu odbyła się 26 listopada 1738 roku<sup>25</sup>.

Jak wynika z listu Pompea Ferrariego, toruńska Rada Miasta nosiła się z zamiarem odbudowy ratusza już wcześniej, jednak sprawa odkładana była aż do 1722 roku, głównie – jak należy sądzić – z powodów finansowych. Maciej Radomicki, od którego bezpośredni informator architekta uzyskał wiedzę o tych planach, był notowany w Toruniu: przebywał tu choćby u boku króla Augusta II w październiku 1709 roku<sup>26</sup>. Podczas Walnej Rady Warszawskiej w 1710 roku powołano go ponadto do specjalnej komisji, mającej zbadać zgłaszane przez szlachtę pretensje względem miasta, między innymi dotyczące niesplacania odsetek kapitałowych oraz wydania Szwedom szlacheckiego zboża przechowywanego w toruńskich spichrzach. Ostatecznie, po interwencjach przedstawicieli rajców, do powołania komisji jednak nie doszło<sup>27</sup>. Interesujący jest fakt, że Pompeo Ferrari, sprowadzony do Polski – jak wspomniano wyżej – przez Stanisława Leszczyńskiego i pełniący funkcję jego nadwornego budowniczego<sup>28</sup>, po wypędzeniu mecenasa z kraju zaczął powoływać się na nazwisko Radomickiego, wiernego stronnika Augusta II. Być może pewnego rodzaju łącznikiem był w tym wypadku Giovanni Catenazzi (przed 1661–1724), leszczyński architekt,

---

<sup>22</sup> J. E. Wernicke, *op. cit.*, s. 381; J. Dygdała, *W cieniu głębokich konfliktów...*, s. 176 n.

<sup>23</sup> A. Semrau, *Die Wiederherstellung...*, s. 60.

<sup>24</sup> E. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 136 n.

<sup>25</sup> Więcej na ten temat: K. G. Prätorius, *Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebiets die Vorzeit und Gegenwart umfassend*, oprac. J. E. Wernicke, Culm 1832, s. 105. Wcześniej zebrania rajców odbywały się w prywatnych kamienicach rajcowskich, umiejscowionych przy Rynku Staromiejskim, por.: J. E. Wernicke, *op. cit.*, s. 382.

<sup>26</sup> J. Dygdała, *Radomicki, Maciej h. Kotwicz...*, s. 727.

<sup>27</sup> *Idem*, *Upadek miasta...*, s. 156.

<sup>28</sup> J. Kowalczyk, *Ferrari, Pompeo...*, s. 562.



członek tamtejszego cechu<sup>29</sup>. Przypisywane są mu projekty dwóch realizacji w Żerkowie, fundowanych przez Macieja Radomickiego: rezydencji (po 1690) oraz kościoła św. Stanisława (1710–1718)<sup>30</sup>. Przypuszczano, iż Ferrari i Catenazzi znali się osobiście – miała ich łączyć przebudowa ratusza w Lesznie w latach 1707–1709<sup>31</sup>. Atrybucja ta jest jednak wysoce niepewna i z braku przekonujących dowodów kwestionowana przez niektórych badaczy<sup>32</sup>.

W Archiwum Państwowym w Toruniu zachowane są dwa projekty przebudowy fasad Ratusza Staromiejskiego, niestety anonimowe<sup>33</sup>. Ich analizy podjął się Eugeniusz Gąsiorowski, jednak wyciągnięte przez niego wnioski mają w dużej części charakter supozycji niepopartych odpowiednimi przekazami źródłowymi<sup>34</sup>. Pierwszy z rysunków (il. 3) wydatował na 1727 rok, a jego twórcę określił jako architekta „o dobrym zawodowym wykształceniu, posługującego się barokowymi formami w redakcji saskiej”<sup>35</sup>. Hipotetycznie mógłby to być, według tego badacza, bliżej nieznany Cygiert, wykonawca szczytu północnej wieży katedry gnieźnieńskiej, określanej jako architekt toruński<sup>36</sup>, lecz w mieście nienotowany. Drugi projekt, niewątpliwie późniejszy, badacz przypisał toruńskiemu architektowi Giovanniemu Battistie Cocchiemu i wydatował na około 1736 rok<sup>37</sup>. Oba wspomniane dzieła projektowe wykazują intencję przekształcenia fasad ratusza w formach barokowych. Według badaczy tematu głównym orędownikiem

---

<sup>29</sup> Z. Bania, *Catenazzi, Baumeister- und Architekten-Fam.*, [w:] AKL, t. 17, München 1997, s. 298.

<sup>30</sup> E. Linette, *Jan Catenazzi – architekt i jego dzieła w Wielkopolsce*, Warszawa 1973, s. 108 n.

<sup>31</sup> G. R. Smith, *op. cit.*, s. 767.

<sup>32</sup> E. Kręglewska-Foksowicz, *Sztuka Leszna do początków XX wieku. Studium historyczne*, Poznań 1982, s. 54.

<sup>33</sup> APT, Zbiory kartograficzne AMT, Teka 243, inw. 478, 480.

<sup>34</sup> E. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 137, 147 n.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>36</sup> *Cygiert*, w: S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 53.

<sup>37</sup> E. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 137, 147 n. Tam też reprodukowana część rysunków: il. 84–86. Na temat G. B. Cocchiego por.: J. Dygdała, *Cocchi, Jan Baptysta*, [w:] TSB, t. 1, Toruń 1998, s. 51 n., a ostatnio: T. Tylicka, *Z Porlezzy do Torunia – Giovanni Battista Cocchi, artysta późnego baroku*, [w:] *Artyści znad jezior lombardzkich w nowożytnej Europie* (w druku).

tych rozwiązaniach miał być Albert Borkowski, inspektor nadzorujący odbudowę, a od 1736 roku burmistrz toruński<sup>38</sup>. Ostatecznie – z braku odpowiednich środków w miejskiej kasie – w barokowym stylu wykonano jedynie ryzalit zachodniej elewacji, który udokumentowany został chociażby na rysunku Georga Friedricha Steinera<sup>39</sup>.

Pompeo Ferrari wyraził w swoim liście także chęć kierowania remontem kościoła, niestety bliżej niesprecyzowanego. Podczas szwedzkiego oblężenia z 1703 roku uszkodzonych zostało kilka toruńskich świątyń. Najwcześniej odnowiono te znajdujące się poza obrębem murów miejskich: u św. Jerzego pierwsza msza odbyła się już w 1706 roku, a prace nad pokryciem dachowym prezbiterium św. Wawrzyńca ruszyły w 1712 roku<sup>40</sup>. Jak wspomniano wyżej, pociski artyleryjskie uszkodziły także klasztor dominikanów<sup>41</sup>. Nie ma jednak pewności, czy spadły one bezpośrednio na kościół, czy też na któryś z budynków gospodarczych lub mieszkalnych. Mało prawdopodobne jest także finansowe wsparcie władz miasta dla katolickiego zakonu. Pompeo Ferrari wzmiankował w swoim liście najpewniej kościół Mariacki, pełniący wówczas funkcję protestanckiej fary Starego Miasta.

Dotychczasowy stan badań zarówno na temat zniszczeń, jak i późniejszej renowacji tej świątyni prezentuje się nad wyraz skromnie. Wiadomo, że w 1721 roku sprawiono kosztem 1000 złotych polskich nowe organy, autorstwa miejscowego organmistrza Matthäusa Brandtnera<sup>42</sup>. Według

---

<sup>38</sup> G. Chmarzyński, *Sztuka w Toruniu. Zarys dziejów*, [w:] *Dzieje Torunia. Praca zbiorowa z okazji 700-lecia miasta*, red. K. Tymieniecki, Toruń 1933, s. 522 n.; J. Dygdała, *Borkowski, Albert*, [w:] TSB, t. 2, Toruń 2000, s. 44 n. (tam też dalsze informacje na temat Borkowskiego).

<sup>39</sup> *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej...*, s. 67, il. 21; K. Kluczajd, J. Tylicki, *Sztuka nowożytna*, [w:] *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 311.

<sup>40</sup> J. E. Wernicke, *op. cit.*, s. 382 n.; J. Dygdała, *W cieniu głębokich konfliktów...*, s. 177.

<sup>41</sup> K. Hoburg, *op. cit.*, s. 58 n.

<sup>42</sup> J. H. Zerneck, *Thornische Chronica in welcher die Geschichte dieser Stadt von MCCXXI. bis MDCCXXVI. aus bewehrten Scribenten und glaubwürdigen Documentis zusammen getragen worden*, Berlin 1727, s. 442. Matthäus Brandtner otrzymał obywatelstwo w Toruniu jako przybysz obcy w 1687 r. (A. Semrau, *Die Bürgerlisten der Stadt Thorn aus dem 17. Jahrhunderte*, cz. 2: *Die ausländischen Bürger*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, XXVIII, 1920, s. 54). W mieście przebywał jednak już wcześniej, gdyż 4 X 1685 r. wziął ślub z Magdaleną, wdową po gdańskim budowniczym organów Georgu Nitrowskim (APT, Ewangelicka



Juliusa Emila Wernicke, w latach 1722–1723 przystąpiono do restauracji korpusu kościoła, w tym do odbudowy wieży<sup>43</sup>. W tym samym czasie odnawiano także wnętrze świątyni<sup>44</sup>, jednak szczegóły tych robót nie zostały dotąd rozpoznane. Dotychczas opublikowano jedynie wiadomość, że 3 lipca 1722 roku została podjęta decyzja o zapłacie miejscowemu malarzowi cechowemu Danielowi Tiedemannowi 50 złotych polskich za odmalowanie drewnianych boazerii we wnętrzach świątyni oraz prezbiterium<sup>45</sup>.

Sprawa remontu fary staromiejskiej gminy ewangelickiej stanęła na posiedzeniu Rady Miasta już 4 kwietnia 1718 roku. Podjęto wówczas uchwałę dotyczącą wyboru wykonawców, którym miała zostać powierzono

---

Gmina Wyznaniowa Nowomiejska w Toruniu, sygn. 77 [*Księga ślubów i zgonów 1651–1793*], s. 75, na marginesie warto dodać, że Brandtner przejął w 1698 r. zamówienie na wykonanie instrumentu w kolegiacie w Sandomierzu po zmarłym synu G. Nitrowskiego – Andreasic – por.: E. Smulikowska, *Prospekty organowe w dawnej Polsce*, Wrocław 1989, s. 116). W warsztacie, który prowadził, powstały m.in. organy dla toruńskich kościołów: św. Mikołaja (pierwsze spłonęły jeszcze nieukończone w 1685 r., zaś następne wykonane zostały w 1687 r. – obecnie w Bukowcu Pomorskim, por.: J. H. Zernecke, *Thornische Chronica...*, s. 386; J. Domasłowski, *Wyposażenie wnętrza*, [w:] *Bazylika katedralna Świętych Janów w Toruniu*, red. M. Biskup, Toruń 2003, s. 200), główne u św. Janów (1693 r. – J. H. Zernecke, *Thornische Chronica...*, s. 394 n.) oraz najprawdopodobniej boczne w tej samej świątyni (1688 r. – por. m.in.: M. Dorawa, *Organy bazyliki św. Jana w Toruniu*, Toruń 1988, s. 9; *idem*, *Organy bazyliki katedralnej pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu na tle dziejów budownictwa organowego w Polsce*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, M. Woźniak, Toruń 2002, s. 355). Wykonał on także instrument dla katedry wrocławskiej (1691–1692 r. – zdemontowany w 1891 r., por.: A. Klocek, *Barokowe organy Mateusza Brandtnera we wrocławskiej katedrze (1691–1891)*. Szkic organoznawczy, „*Studia Włocławskie*”, II, 1999, s. 354, 362). Matthäus Brandtner został pochowany 21 VIII 1734 r. (APT, Ewangelicka Gmina Wyznaniowa św. Jerzego w Toruniu, sygn. 132, *Kirchen Rechnung zu St. Georgen von der Einnahm und Ausgab* [1667–1735], s. 733). Kontynuatorem warsztatu był jego syn Matthias, ochrzczony 26 I 1695 r., obywatel Torunia od 1728 r. (Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej, Akta metrykalne z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu, sygn. AA 002, [*Liber baptisatorum 1677–1735*], s. 84; APT, AMT, kat. II, sygn. I–54, *Verzeichnüß der Bürger Sobne so allhier das bürgerrecht erhalten*, s. 34, por. też: K. Mikulski, *op. cit.*, s. 170 n.).

<sup>43</sup> J. E. Wernicke, *op. cit.*, s. 383.

<sup>44</sup> J. Dygdała, *W cieniu głębokich konfliktów...*, s. 177.

<sup>45</sup> APT, AMT, kat. II, sygn. II–26, [*Rathsprotocolle 1722*], k. 254 v; B. Łyczak, *Tiedemann, Daniel*, [w:] TSB, t. 7, Toruń 2014, s. 229 n. – tam też więcej na temat malarza.

na odbudowa<sup>46</sup>. O wstępne opinie – podobnie jak pozostałe pisma w tej sprawie zachowane w Archiwum Państwowym w Toruniu<sup>47</sup> – poproszono dwóch architektów: Martina Friedricha von Creutza z Berlina (il. 4, 5)<sup>48</sup> i Johanna Kalckbrennera z Wrocławia (il. 6)<sup>49</sup> oraz gdańskiego mistrza murarskiego Jacoba Ingbera<sup>50</sup>. Co warte podkreślenia, nie padło wśród nich

---

<sup>46</sup> APT, AMT, kat. II, sygn. II–22, [*Rathsprotocolle 1718*], k. 86 v–87 – por.: Aneks 2.

<sup>47</sup> Za wskazanie przechowywanego w Archiwum Państwowym w Toruniu poszytu zawierającego te dokumenty dziękuję Izabeli Brzostowskiej.

<sup>48</sup> Jego pisma, datowane na 23 XII 1717 r. i 18 III 1718 r., oraz rysunek – por.: APT, AMT, kat. II, sygn. I–3480, [*Briefe an den Rath. 11. In Kirchen- und Schulen-Sachen 1700–1725*], s. 495 n.

Martin Friedrich von Creutz (zm. 1735) od 1706 r. pracował dla pruskiego wojska jako inżynier, architekt i tajny rajca wojenny, a jego znane realizacje powstawały na terenie Berlina i okolic – por.: C. Kruse, *Creutz, Martin Friedrich von*, [w:] AKL, t. 22, München 1999, s. 294.

<sup>49</sup> Jego pisma, datowane na 7 II oraz 25 III 1718 r. oraz rysunki – por.: APT, AMT, kat. II, sygn. I–3480, *op. cit.*, s. 395 n.

Johann Georg Kalckbrenner (1661–1723) w 1692 roku zdał egzamin mistrzowski w cechu budowlanym we Wrocławiu. Pracował głównie w swoim rodzinnym mieście, gdzie nadzorował m.in. rozwój sieci wodociągowej (1698), a także powstanie pałacu dla rodziny von Schreyvogel (1705–1711), kościoła Augustianów „na Piasku” (1709–1723) oraz szeregu kamienic. Por.: W. Brzozowski, *Kalckbrenner, Johann Georg*, [w:] *Leksykon architektury Wrocławia*, Wrocław 2011, s. 985; J. Wrabec, *Kalckbrenner, Johann Georg*, [w:] AKL, t. 79, Berlin 2013, s. 150 n. – tam też zestawienie wcześniejszej literatury.

<sup>50</sup> Jego pismo, datowane na 8 II 1718 r. – por.: APT, AMT, kat. II, sygn. I–3480, *op. cit.*, s. 389 n.

Poszukiwania w literaturze nie doprowadziły do odnalezienia informacji na temat Jacoba Ingbera; sukcesy w tym względzie przyniesie zapewne kwerenda w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Niezwykle ciekawym śladem działalności i zainteresowań tego mistrza murarskiego jest zachowany w zbiorach Polskiej Akademii Nauk – Biblioteki Gdańskiej album, zawierający 118 szkiców i rycin, należący niegdyś właśnie do niego (sygn. MS 2283, por.: O. Günther, *Katalog der Handschriften der Danziger Stadtbibliothek*, t. 3, Danzig 1909, s. 234 n.). Zasadniczą część zbioru stanowią 93 rysunki: rzuty oraz widoki budynków miejskich i kościołów, projekty oraz szkice kominków, stropów, drzwi, mostów i innych, wykonane własnoręcznie przez Ingbera na przestrzeni lat 1694–1709. Według inskrypcji zamieszczonych na niektórych kartach, odwiedził on wówczas m.in. Norymbergę, Lubekę, Lüneburg, by wreszcie trafić do Gdańska. Album ten nie był dotąd przedmiotem pogłębionej analizy – informacjami na jego temat życzliwie podzielił się ze mną dr Franciszek Skibiński. W zbiorach PAN–BG przechowywany jest także datowany na 1710 r. rysunek tuszem, przedstawiający przekrój podłużny i rzut Nowego Domu Ławy w Gdańsku (ul. Długi Targ 43), sygnowany przez Jacoba Ingbera (nr inw. 5491, por.: F. Schwarz, *Danzig im Bilde. Verzeichnis der in der Danziger Stadtbibliothek vorhandenen bildlichen Darstellungen zur Geschichte und*

nazwisko Pompea Ferrariego, mimo iż jego list dotarł do Torunia już dwa miesiące wcześniej – najwyraźniej w ogóle nie był on zatem brany pod uwagę jako potencjalny wykonawca robót. Po wysłuchaniu treści wszystkich pism, z wyżej wymienionej trójki Rada Miasta postanowiła zatrudnić jedynie Ingbera. Stanowisko architekta powierzono z kolei Johannowi Casparowi Hindersinowi (1677–1738), inżynierowi budowlanemu, przebywającemu wówczas w Słobitach u hrabiego Alexandra zu Dohna; Hindersin nadzorował prace nad tamtejszym pałacem w latach 1704–1713<sup>51</sup>. Architekt ten niemal przez całe życie pozostawał na usługach wspomnianego arystokraty i wykonywał szereg robót w jego posiadłościach na terenie Prus Książęcych. Pracował między innymi nad przebudową rezydencji w Markowie (1701–1704), pałacu w Morągu (1717–1719) oraz dworu w Dawidach (1730–1731); projektował także kościoły w Słoneczniku (1735) i Włodowie (1738)<sup>52</sup>. Johann Caspar Hindersin i Jacob Ingber mieli stawić się w Toruniu po okresie Świąt Wielkiej Nocy, która przypadła w owym roku 17 kwietnia. Według protokołu z posiedzenia Rady Miasta z dnia 2 maja 1718 roku, Hindersin przybył już wówczas na miejsce i zdążył przygotować raport dotyczący stanu kościoła wraz z załączonym szkicem (il. 7)<sup>53</sup>. W dalszym ciągu oczekiwano jednak na przyjazd z Gdańska Jacoba Ingbera i do tego momentu odłożono wszelkie decyzje. Podczas następných kilkunastu sesji rajcy nie wrócili jednak do sprawy.

Na obecnym etapie badań nierozpoznany pozostaje zakres prac, jakich mieli się podjąć obaj budowniczowie w kościele Mariackim. Zachowane dokumenty i rysunki związane z remontem świątyni wymagają pogłębionej ana-

---

*Topographie von Danzig und Umgegend (Karten, Ansichten, Grundrisse, historische Blätter, Wappen, Porträts)*, Danzig 1913, s. 95, poz. ZI 1774). Reprodukacja szkicu zamieszczona została w: H. Phleps, *Das ehemalige Schöffenhause der Rechtstadt Danzig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung“, XXVIII, 1908, nr 57 (z 18 lipca), s. 391.

<sup>51</sup> Hindersin, [w:] *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 17, Leipzig 1924, s. 113; Hindersin, Johann Caspar, [w:] S. Łoza, *op. cit.*, s. 118; *Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreußen. Die ehemaligen Provinzen West- und Ostpreußen (Deutschordensland Preußen) mit Bütower und Lauenburger Land*, oprac. M. Antoni, München 1993, s. 560 n.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 141, 420, 525, 589, 648.

<sup>53</sup> APT, AMT, kat. II, sygn. II–22, *op. cit.*, k. 134 – por.: Aneks 3. Zarówno raport, jak i szkic datowane są na 1 maja – APT, AMT, kat. II, sygn. I–3480, *op. cit.*, s. 487 n., 515.

lizi. Z całą pewnością można stwierdzić, że nacisk położono na wykonanie nowej więźby dachowej (odpowiednie projekty dostarczyli Creutz i Hinder-sin) oraz wzmocnienie podpór budowli (Creutz, Ingber). Fakt, że kościół określany był w zapiskach z posiedzeń Rady Miasta jako grożący zawaleniem (*Baufällig*) każe przypuszczać, że poziom jego zniszczeń był znaczny. Jego stan musiał też budzić niepokój rajców, skoro podczas sesji z 4 kwietnia za-lęcili oni pastorowi wstrzymanie przeprowadzania nowych pochówków przy filarach kościoła, w innych zaś przypadkach kopanie niezbyt głębokich gro-bów, aby nie osłabiać dalej konstrukcji budynku<sup>54</sup>.

Trudno dziś jednoznacznie ocenić rzeczywisty kontekst listu Pompea Ferrariego. Czy toruński magistrat rzeczywiście brał go wcześniej pod uwagę jako kandydata na autora rekonstrukcji tutejszych budowli? Czy wzmian-kowano o tym w rozmowach z Maciejem Radomickim podczas jego wizyt w mieście, czy też nazwisko starosty generalnego Wielkopolski wykorzysta-ne zostało jedynie przez autora pisma w celach reklamowych? Zastanawia-jący jest fakt, że nazwiska Ferrariego nawet nie wymieniono podczas dys-kusji o odbudowie kościoła Mariackiego na sesji Rady. List rydzyskiego architekta, niewątpliwie podyktowany chęcią przejścia intratnego zamówie-nia, które w dalszej perspektywie mogłoby przyczynić się do zdobycia ko-lejnych klientów poza Wielkopolską, mógł się nie spotkać z przychylnym przyjęciem z powodów wyznaniowych<sup>55</sup>.

Pomimo że ostatecznie Ferrari – o ile wiadomo – nie został zatrud-niony przez toruński magistrat, publikowane tu pismo stanowi ciekawy epizod w jego życiorysie. Dotychczas nie łączono z tym architektem żad-nych prac poza Wielkopolską, aczkolwiek – jak dowodzą projekty wroc-ławskie – podejmował on i inne próby pozyskania zleceniodawców poza tą prowincją. Jego twórczość artystyczna, choć niewątpliwie doceniana w licz-nych publikacjach badaczy architektury polskiej, pozostaje niewystarczająco

---

<sup>54</sup> APT, AMT, kat. II, sygn. II–22, *op. cit.*, k. 87 – por.: Aneks 2.

<sup>55</sup> Znane są przykłady skutecznych suplik architektów, zawierających prośbę o przy-jęcie do pracy wraz z opisem dotychczasowych osiągnięć. W 1661 r. do władz Gdańska wystosował taki list Peter Willer, który na jego podstawie zyskał pozycję budownicze-go miejskiego – por.: G. Cuny, *Danzigs Kunst und Kultur im 16. und 17. Jahrhundert*, Frankfurt am Main 1910, s. 59, był on jednak holenderskim protestantem. Na temat P. Willera por.: E. Bahr, *Willer, Peter*, [w:] *Altpreussische Biographie*, t. 2, Marburg–Lahn 1967, s. 807 n.

rozpoznana. Oprócz konieczności bardziej skrupulatnej kwerendy archiwalnej, sygnalizowanej przez publikowany tu dokument, także liczne kontrowersje atrybucyjne oraz brak dostatecznej analizy wpływu Ferrariego na kolejne pokolenia twórców, wydają się wskazywać na potrzebę stworzenia nowego studium poświęconego rydzyskiemu architektowi.

Pogłębionych badań, opartych na solidnym rozpoznaniu źródeł, wymaga także kwestia odbudowy najważniejszych toruńskich budynków po zniszczeniach 1703 roku. Jak wykazano wyżej, zainteresowanie kierowaniem pracami restauracyjnymi wyrażali cenieni architekci z ważnych ośrodków artystycznych. Nieznane było dotąd zaangażowanie przez magistrat Johanna Caspara Hindersina oraz Jacoba Ingbera, choć rodzaj ich ostatecznego wkładu w prace przy kościele Mariackim wymaga dalszych ustaleń, tym bardziej że w kolejnych latach rajcy ponownie kontaktowali się z Creutzem<sup>56</sup>. Wiadomości pod tym względem może dostarczyć zarówno analiza wzmiankowanych wyżej listów, raportów i szkiców projektowych, jak i dalsza kwerenda w protokołach posiedzeń rajców oraz księgach rachunkowych miasta. Interesujące nowe wnioski przyniosłaby także zapewne ponowna interpretacja zachowanych projektów przebudowy Ratusza Staromiejskiego w zestawieniu z przekazami zawartymi w źródłach pisanych.

## *Aneks*

### *1. List Pompea Ferrariego do Rady Miasta Torunia z dnia 27 I 1718 roku*

*Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, sygn. I-3411 [Briefe an den Rath. 7. Gesuche pp. aus der Bürgerschaft 1718 bis 1745. Supplem. Heft No. 2], s. 3-6*

HochEdle, Veste Hochgelahrte, Hochweise, Hochgehrteste Herren.

Dieselbte werden hochgeneigt erlauben Ihnen an und beÿzubringen, was massen durch einen gewißen Edelman von Ihr Excelentz dem Herrn General von

---

<sup>56</sup> Jego kolejny list, z załączonym rysunkiem więźby, datowany jest na 10 III 1719 r. – por.: APT, AMT, kat. II, sygn. I-3480, *op. cit.*, s. 517 n.

GroßPohlen Radomitsky Benachrichtiget worden, alß Solte Ewr[e] HochEdl[en] intentioniert sein das Thornische Rathauß sampt einer gewissen Kirche reparieren zu lassen, zu welcher restauration meine Wenigkeit in Vorschlag, und hinkünftig dazu employret werden solte, mit dem Beyfügen daß diesert halben nicht alleine an Einen Lisnischen Magistrat solte geschrieben, sondern mir auch die Benöthigten Subsidien zu der Reise sampt einem Recompense solten gereicht und vorgeschossen werden. Gleich wie ich nun bißhero in Hofnung gelebet, es würde alles in der Thet erfolgen, waß mehrermeldter Edelman mich berichtet, anerwogen nicht eben abzusehen, was Ihn widrig fals mir vergebene rapport zu geben solte hiezü Veranlasset und bewogen haben, gleichwohl aber bißhero weiter keine nachricht, sondern Vielmehr in einer beständigen ungewißheit ob diß schreiben erfolgen werde oder nicht gelebet habe; So habe bey so gestalten Sachen mich selbst erkühnen wolten an Ewr[e] HochEdl[en] gegenwärtiges abzulassen, und dieselbte gehorsambst ersuchen wollen mir von der eigentlichen und wahren beschaffenheit der Sache eine kleine Notitz zu gönnen. Ich habe zwar bißher das glücke gehabt, daß es mir worden an arbeit noch gutter recommendation gewehlet, würde mir es aber dennoch vor mir besondre Ehre und Vergnügen setzen, wan durch mir solche gelegenheit mir der Weg solte gebühnet werden mich bey denen selben zu recommendiren, und bey ablegung meines Respects den ich vor Ewr[en] HochEdl[en] habe, in der thet zu weisen daß ich sey

Eines HochEdl[en] Hochgelahrten Hochweisen Magistrats  
Meiner Hochgeehrtesten Herren  
Ergebenster Knecht und Diener.  
[ręką Pompea Ferrariego:] Pompeo Ferrari Archit[ett]o di Rizina

Schloß Reisen, d[en] 27. Januar[ius] 1718

[na stronie adresowej:] Denen HochEdlen Vesten Hochgelahrten und Hochweisen Herren Präsidii und Sämtlichen Raths-Verwandten der Königl[ichen] Stadt Thoren Meinen Insonders Hochgeehrtesten Herren In Thoren

[dopisek ręką toruńskiego kancelisty:] L[itte]ra Pompeji Ferrari, Archit[ecti]lect[a] d[ie] 4. Febr[uar]ii 1718.

### *Tłumaczenie*

Wielce Szlachetni, Potężni, Wielce Uczeni, Wielce Mądrzy i Najczcigodniejsi Panowie.



Niechże zechcą łaskawie zezwolić, aby Im zakomunikować to, co zostało opowiedziane za pośrednictwem pewnego szlachcica przez Jego Ekscelencję Pana Generała Wielkopolskiego Radomickiego, a mianowicie, iż zamiarem Waszych Przeszlachetności byłaby naprawa toruńskiego ratusza oraz pewnego kościoła, przy którym to odnowieniu moja skromna osoba byłaby pod uwagę brana z widokiem na przyszłe zatrudnienie, przy zastrzeżeniu, iż w tym celu nie tylko pismo do leszczyńskiego magistratu winno być wystosowane, ale i konieczne subsydia na podróż, jako też rekompensata postanowione i wyłożone. Jako też dotąd żyłem nadzieją, iż istotnie nastąpi to, o czym wspomniany szlachcic mi donosił, niewzruszenie nie rozważając nawet tego, co byłoby temu przeciwne, jako że przekazanie mi owego raportu winno być onym spowodowane i przez ono uruchomione, przecież jednak nie otrzymałem dotąd żadnej dalszej wiadomości, żyjąc raczej w stałej niewiedzy, czy pismo to nastąpi, czy też nie. Przy takim stanie rzeczy ośmieliłem się zatem przekazać Waszym Przeszlachetnościom niniejsze i najpokorniej błagać o łaskawą notkę na temat właściwego i prawdziwego biegu spraw. Miałem wprawdzie dotychczas to szczęście, iż otrzymywałem co do mojej pracy dobre rekomendacje, byłoby to przecie dla mnie szczególnym honorem i przyjemnością, gdybym mógł powziąć tę okazję i drogę przygotować, samego siebie u Nich polecając, przy złożeniu mego Uszanowania, które dla Ich Przeszlachetności żywię, w rzeczy samej pozostając

Wielce Szlachetnego, Wielce Uczonego i Wielce Mądrego Magistratu,  
Moich Najczcigodniejszych Panów,  
najoddańszym pacholkiem i sługą,  
[ręką Pompea Ferrariego:] architekt w Rydzynie

Zamek w Rydzynie, 27 stycznia 1718

[na stronie adresowej:] Wielce Szlachetni, Potężni, Wielce Uczeni, Wielce Mądrzy Panowie Burmistrzowie oraz cała Rada Królewskiego Miasta Torunia, moi Przenajczcigodniejsi Panowie w Toruniu

[dopisek ręką toruńskiego kancelisty:] List Pompea Ferrariego, architekta, przeczytany dnia 4 lutego 1718.

*2. Wyciąg z księgi protokołów posiedzeń Rady Miasta Torunia z dnia 4 IV 1718 roku, dotyczący wyboru wykonawców remontu kościoła Mariackiego*

*Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, sygn. II-22 [Rathsprotocolle 1718], k. 86 v-87 r.*

4. Apr[il] 1718 [...] Zu reparirung der Marien-Kirche soll ein Architecty von Schlobitten und ein Mauermeister von Danzig verschrieben werden. Demnach wegen der baufälligen Marien-Kirche allhie 2. Architecti, nemlich H[e]l[ler] Cammern Rath Creutz, in Berlin (vid[e] lit[teras] sub. ☉. ☽. ♂; Alle diese beylagen vid[e] im besondern fasciculo die baufällige Marien=Kirche betr[effend]), und H[e]l[ler] Johann Kalchbrenner, in Breßlau (vid[e] sub sign[aturis] ♀. ♁. ♀.), wie auch ein Mauer-Meister in Dantzig, Nahmens Jacob Jegler (sub sign[atura] #), schriftlich um Rath befraget werden, und dieselbe hie-  
rauf ihre Gutachten hierüber gleich stell schriftlich communiciret: als hat E[iner] E[hrbarer] E[hrfarenen] h[och]w[eiser] Rath nach angehörter Verlesung dieser ihrer Briefe und nach erhaltener Nachricht, daß in Schlobitten beÿ dem Gra-  
fen von Dohna ein trefflicher Baumeister sich aufhalten solle, geschlossen, daß so wol dieser Baumeister, als auch der obgemeldte Mauer-Meister von Dantzig nach den Feÿertagen hieher sollen verschrieben werden. Anbeÿ hat E[iner] E[hrbarer] E[hrfarenen] h[och]w[eiser] Rath S[einem] E[r]l[euchteten] Herrl[ichkeit] dem H[e]l[ler] Kirchen-Vater freundlich mitgegeben, damit in dessen niemand in der Kirche nahe beÿ den Pfeilern begraben oder aber doch die Gräber nicht zu tief gemacht worden mögen, weil hiedurch die Pfeiler nur mehr wandelbarer wurden gemacht worden. Actum ut supra.

*Tłumaczenie (bez uwzględnienia dopisków kancelaryjnych)*

4 kwietnia 1718 [...] Do naprawy kościoła Mariackiego winni zostać wezwani pisemnie architekt ze Słobit i mistrz murarski z Gdańska. Po tym, jak w sprawie grożącego zawaleniem tutejszego kościoła Mariackiego poproszono pisemnie o poradę dwóch architektów, mianowicie Pana Radcę Gabinetowego Creutza w Berlinie oraz Pana Johanna Kalchbrennera we Wrocławiu, a także mistrza murarskiego w Gdańsku imieniem Jacob Jegler, a ci następnie przedstawili jednocześnie swe pisemne opinie na ten temat, Szacowna, Doświadczona i Wysoce Rozumna Rada po wysłuchaniu tych ich odczytanych listów i po otrzymaniu wiadomości, że w Słobitach u hrabiego von Dohna miał zatrzymać się znamienity mistrz budowlany, postanowiła, iż zarówno tenże mistrz budowlany, jako i wyżej wzmiankowany mistrz murarski z Gdańska powinni zostać tu pisemnie wezwani po dniach świątecznych. Do tego Szacowna, Doświadczona i Wysoce Rozumna Rada oznajmiła uprzejmie Jego Oświeconej Pańskości Panu Ojcu Kościoła, że w związku z tym nikt nie może już zostać pochowany w kościele w pobliżu filarów, ani też groby nie mogą być czynione zbyt głębokimi, gdyż przez to filary stałyby się tylko bardziej chwiejnymi. Działo się jak wyżej.

*3. Wyciąg z księgi protokołów posiedzeń Rady Miasta Torunia z dnia 2 V 1718 roku, dotyczący stanu przygotowań do remontu kościoła Mariackiego*

*Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, sygn. II-22 [Rathsprotocolle 1718], k. 134 r.*

2. Maji 1718 [...] Der Baumeister von Schlobitten I[ohann] C[aspar] Hindersinn überrichtet den Bericht von der Beschaffenheit der Marien Kirche nebst einem Abriß. (laut sign[aturis]  $\alpha$  und  $\delta$ ; Vid[e] die beylagen in dem fasciculo die Marien Kirche betr[e]f[fen]).

Nachdem der von Schlobitten anhero verschriebene Baumeister angekommen, und den auf Verlangen E[ines] E[hrbares] E[hrfarenes] Rath[s] von der Beschaffenheit und Zustand der Marien Kirche gefertigten Bericht (sub  $\Phi$ ) samt dem Riße (sub  $\Theta$ ) durch S[eine]r WohlEdl[en] Herrl[ichkeit] den Herr Kirchen Directoren einreichen laßen; Als hat E[iner] E[hrbarer] E[hrfarener] Rath dero resolution hierüber biß zur Ankunft des von Dantzig zuerwartend[en] Mauer meisters annoch ausgesetzt. Act[um] ut supra.

*Tłumaczenie (bez uwzględnienia dopisków kancelaryjnych)*

2 maja 1718 [...] Mistrz budowlany ze Słobit J. C. Hindersinn przekazuje sprawozdanie dotyczące robót przy kościele Mariackim wraz ze szkicem. Po tym, jak przybył tu wezwany pisemnie ze Słobit mistrz budowlany i przedłożył na życzenie Szacownej i Doświadczonej Rady za pośrednictwem Jego Najszlachetniejszej Pańskości Pana Dyrektora Kościoła sprawozdanie dotyczące [potrzebnych] robót i stanu zachowania kościoła Mariackiego wraz ze szkicem, Szacowna i Doświadczona Rada odłożyła jeszcze decyzję w tej sprawie do przybycia oczekiwanego z Gdańska mistrza murarskiego. Działo się jak wyżej.

*Bartłomiej Łyczak*

*An unknown episode from the biography  
of an architect Pompeo Ferrari  
connected with the reconstruction of Toruń  
after the siege of 1703 – summary*

The paper is centered around a hitherto unknown letter written by a relatively well-known Roman architect working in Poland, Pompeo Ferrari, to the City Council of Toruń. The document, dated 27<sup>th</sup> January 1718, and preserved in the State Archives in Toruń, is a recommendation of his own person for the function of supervisor of planned construction works at the Town Hall and in a church, which can be identified as St. Mary's, at the time in possession of Lutherans. The architect claims to have learned about the plans of restoring the buildings from an unidentified nobleman, who in turn obtained that information from Maciej Radomicki, general starost (administrator) of Greater Poland. Both buildings suffered substantial damage as a result of artillery fire during the siege laid by the Swedish army in September and October of 1703.

The history of reconstruction of the Town Hall has already been the subject of considerable research, the most important published texts thereupon being the ones by Arthur Semrau and Eugeniusz Gąsiorowski. The renovation seems to have taken a long time, and was delivered in several stages, which mostly happened due to difficult financial situation of the municipality. In the first years after the bombing the building was only provided with a makeshift protection from further damage save for some ground floor chambers that were restored for trade purposes. The proper reconstruction started in 1722, and the first session of the City Council in the renewed hall took place as late as 1738. In contrast, the history of damage and rebuilding of St. Mary's Church is barely discussed in existing literature. Until now, there was only some basic knowledge about new organ pipes being installed (1721) and undefined works on the turrets and the walls as well as in the interior being carried out (1722–1723). A further query in documents kept in the State Archives in Toruń proved that the preparations for the restoration of the temple, assessed as threatened with complete collapse, had been undertaken already in 1718 by appointing to these ends Jacob Ingber from Gdańsk, a master mason, and Johann Caspar Hindersin, a building engineer

in service of count Alexander zu Dohna in Słobity (Schlobitten). Two architects vying for the task: Martin Friedrich von Creutz from Berlin, and Johann Kalckbrenner from Wrocław, were rejected. Hindersin arrived in Toruń soon in order to make a report on the church condition and draw up a project of a new roof truss.

The letter by Pompeo Ferrari discussed here and presented in full in form of an appendix, is an interesting example of self-promotion practiced in order to obtain a profitable commission. Despite the fact, that the architect was eventually not employed by the City Council, the whole issue contributes to the knowledge of Ferrari's biography and provides new information pertaining to the history of Toruń's reconstruction after the Swedish siege of 1703.

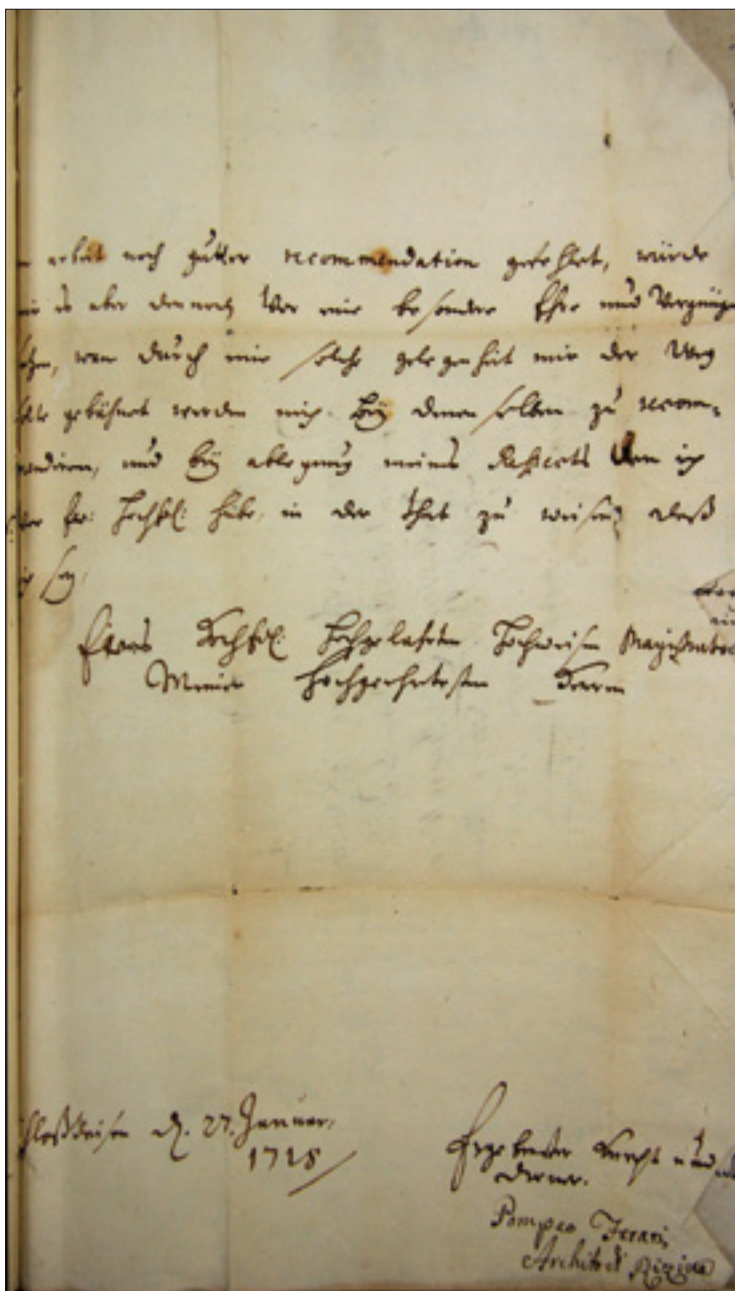
Torffide, hieße Torffelafete, Torffwies  
 Torffelafete Torffwies.

Dießelb werden selbgenicht vranthen Jun an uns Lieg  
 zubringen, und meisten drey vier gewisse Stücken  
 ten Ihre Exzellenz dem Torff Geueret dem Probstlichen  
 Rademistrey Konfirmirlich sovent, als dalk die Torff  
 intentionirlich in alch Torffische Statfand sampt  
 gewisse drey vier reparation zu lachen, zu welsch repara  
 ration mine Vermijtheit in Verpflich, und fuchlich  
 bij daz employirlich werden solt, mit dem Torffigen  
 dalk drey statfanden nicht allein an finer Lieffliche  
 Raystrat solt geschriben, sondern mir auch die Dr.

*Ilustracja 1*

List Pompea Ferrariego do Rady Miasta Torunia, strona pierwsza. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. A. Hanczewska





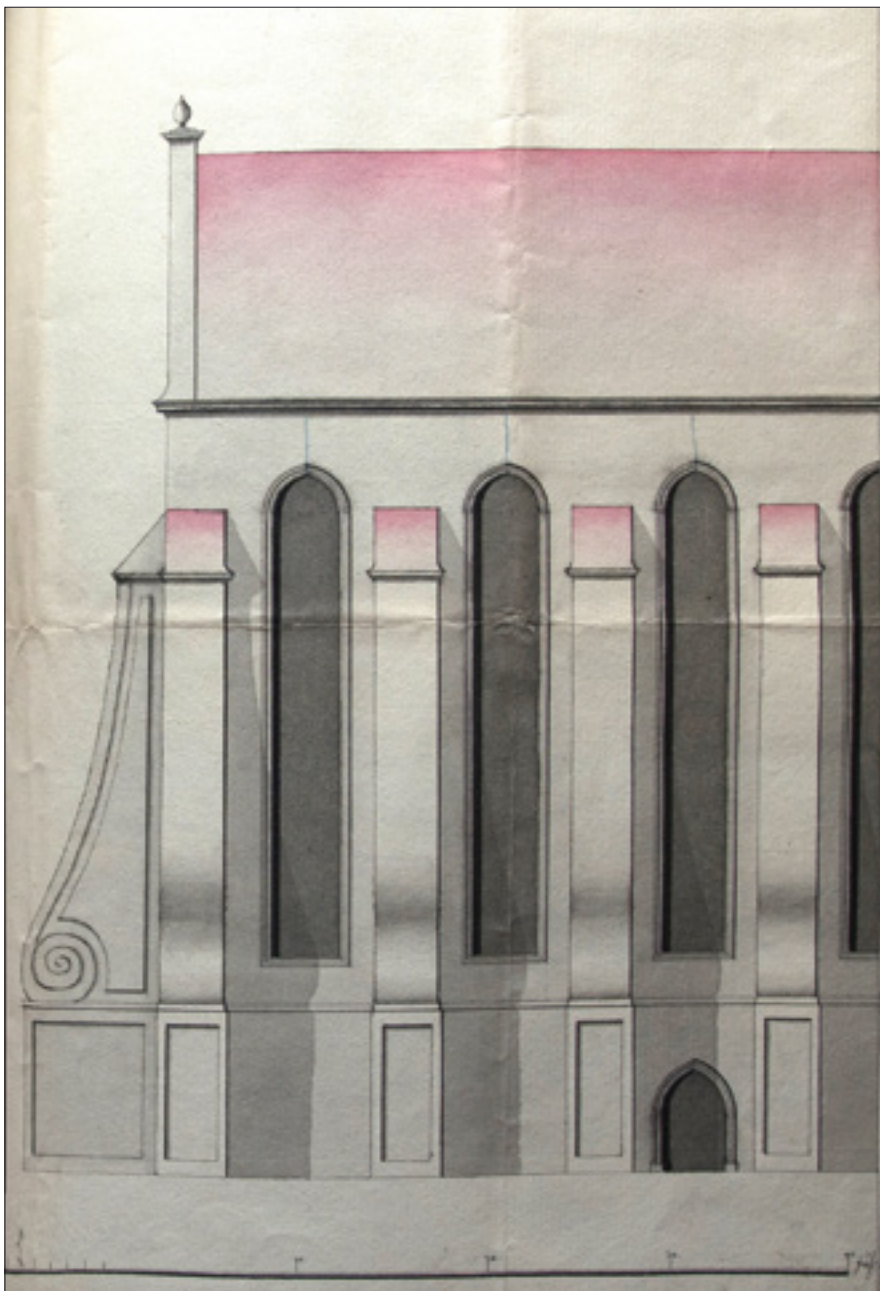
Ilustracja 2

List Pompea Ferrariego do Rady Miasta Torunia, strona trzecia, z odręcznym podpisem architekta. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. A. Hanczewska



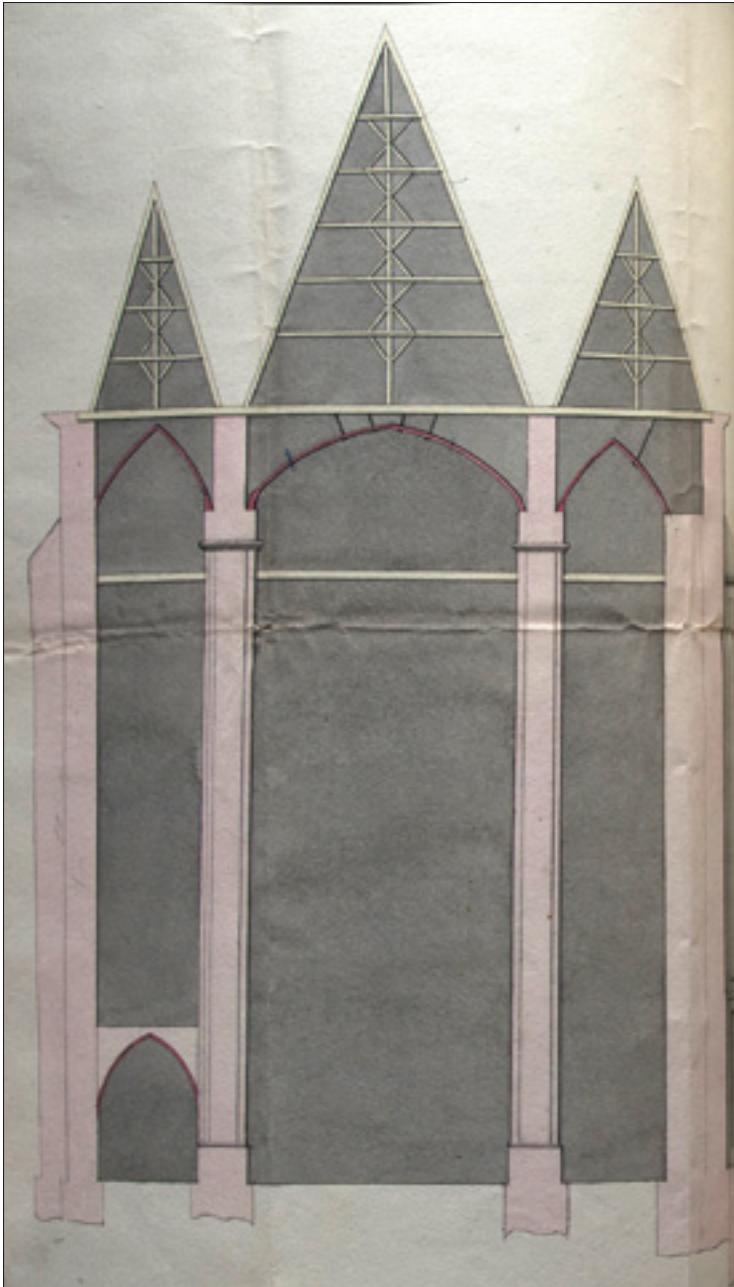
*Ilustracja 3*

Anonimowy projekt przebudowy południowej elewacji Ratusza Staromiejskiego w Toruniu, pierwsza trzecja XVIII w. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. B. Łyczak



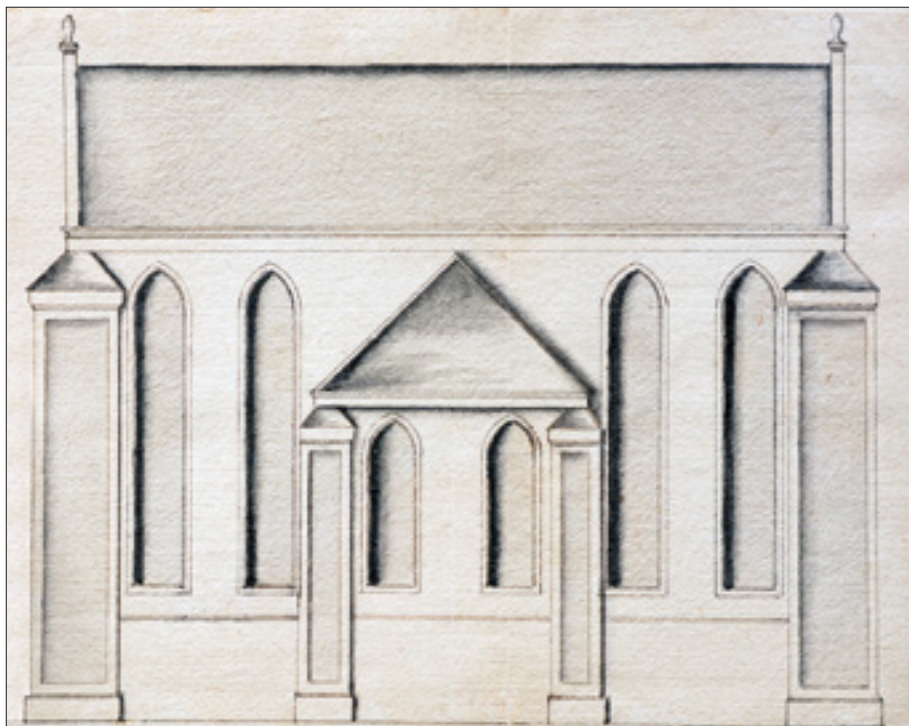
*Ilustracja 4*

Martin Friedrich von Creutz, rysunek projektowy dotyczący przebudowy ścian kościoła Mariackiego w Toruniu, 1718 r. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. Ł. Balcerzak



*Ilustracja 5*

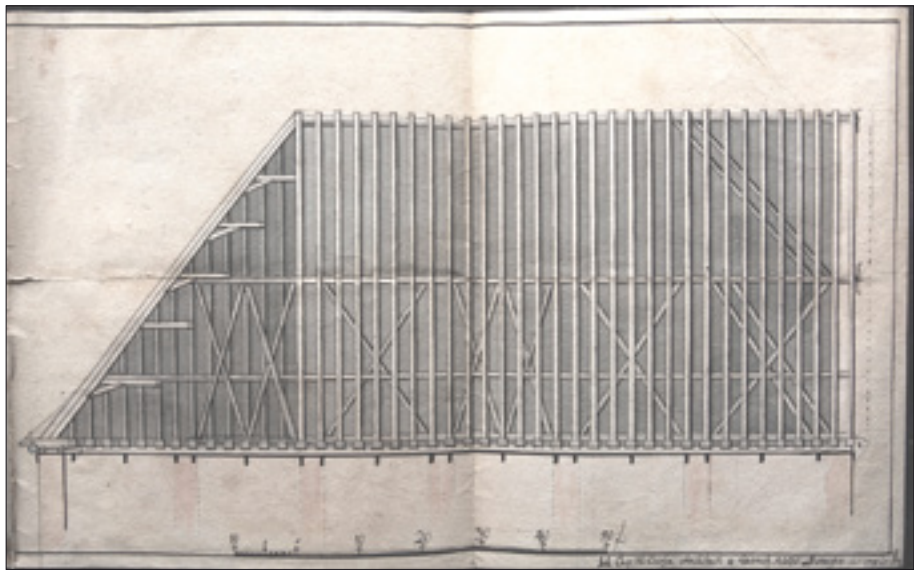
Martin Friedrich von Creutz, rysunek projektowy dotyczący przebudowy więźby kościoła Mariackiego w Toruniu, 1718 r. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. Ł. Balcerzak



*Ilustracja 6*

Johann Kalckbrenner, rysunek projektowy dotyczący przebudowy ścian kościoła Mariackiego w Toruniu, 1718 r. Fot. Ł. Balcerzak





*Ilustracja 7*

Johann Caspar Hindersin, rysunek projektowy dotyczący przebudowy więźby kościoła Mariackiego w Toruniu – fragment, 1718 r. W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu. Fot. Ł. Balcerzak